

Biblioteka Politechniki Śląskiej

## **Sprawozdanie z IV Konferencji Biblioterapeutycznej, VI edycji opolskiej pod nazwą „Biblioterapia w aktywizacji i integracji społecznej”**

W dniach 5-6 listopada 2020 r. odbyła się IV Konferencja Biblioterapeutyczna, VI edycja opolska pod nazwą „Biblioterapia w aktywizacji i integracji społecznej”. Organizatorami cyklu spotkań byli Zarząd Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego oraz Regionalny Zespół Placówek Wsparcia Edukacji i Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu. Ze względu na utrzymujący się stan pandemii wywołanej przez Covid-19 konferencja odbyła się w przestrzeni wirtualnej, z wykorzystaniem platformy Microsoft Teams. Formuła spotkań została przemyślana w dwóch modułach: merytorycznym i warsztatowo-metodycznym.

W pierwszym dniu spotkań konferencja rozpoczęła się powitaniem uczestników przez pana Lesława Tomczaka - dyrektora Regionalnego Zespołu Placówek Wsparcia Edukacji w Opolu. Następnie o biblioterapii opowiedziała pani dr Wanda Matras-Mastalerz. W swoim wystąpieniu pt. „Biblioterapia w procesie wspierania rozwoju, aktywizacji i integracji społecznej” zwróciła uwagę na różne problemy, które mogą być omawiane podczas spotkań z literaturą np. tolerancja, równość, emocje. Pani dr Joanna Ławicka z fundacji Prodeste poruszyła bardzo aktualny i interesujący temat. Referat pt. „Kiedy opowieść staje się ratunkiem. Znaczenie książek dla życia i doświadczenia osób autystycznych” uświadomił słuchaczom, jak ważne jest odpowiednie i indywidualne podejście do każdego dziecka/człowieka i jak pochopna ocena i szufladkowanie osób może zniszczyć ich życie. Na świecie istnieje wiele osób ze spektrum autyzmu. 35% z nich to osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi, 20 % rozwija się powyżej normy, natomiast reszta, czyli ok. 50% osób autystycznych to ludzie rozwijający się prawidłowo. Dlatego tak istotne jest odpowiednie zdiagnozowanie takich osób i udzielanie im pomocy. Wielkie znaczenie ma tu obcowanie z literaturą, które zaspokaja ich szczególne potrzeby takie jak: przeciążenie sensoryczne, rozumienie sytuacji społecznych, rozwój myślenia społecznego, rozwój zainteresowań, odpoczynek i ucieczka od codzienności. O równie trudnych i aktualnych problemach opowiedziała pani dr Mirosława Wójtowicz w wystąpieniu „Wpływ zajęć biblioterapeutycznych na zminimalizowanie zaburzeń emocjonalno-motywacyjnych i osobowości oraz na pokonanie trudności wychowawczych uczniów z dysleksją”. Dzieci z dysleksją rozwojową jest wiele. Mają one trudności z czytaniem, pisanem, budowaniem wypowiedzi słownych, charakterystyczna jest u nich zaburzona integracja rozwoju motorycznego i funkcji językowych. Takim dzieciom niezwykle trudno jest uczyć się i nadążyć za rówieśnikami w szkole, przez co czują się gorsi. Towarzyszą temu zaburzenia emocjonalne i motywacyjne, czasem zaburzenia osobowości i nerwice. Tutaj również istotną rolę pełni odpowiednio dobrana literatura, która opisuje postacie z dysleksją, ich problemy, ale i zalety oraz niezwykłość tych osób. Dzieci zdiagnozowane bardzo często czują ulgę oraz wzmacniają poczucie własnej wartości. Katarzyna Ryrych, autorka książek dla młodzieży i dorosłych przekonywała, że zajęcia z biblioterapii – spotkania z dobrą książką – mogą pomóc także dzieciom z problemami natury psychicznej. „Bohater zaburzony. Zdrowie psychiczne bohaterów książek dla dzieci i młodzieży” to ukazanie w literaturze bohaterów

literackich, którym trudno jest w życiu z powodu niedostosowania, problemów psychicznych, ciężkiej sytuacji rodzinnej itp. Jako ostatnia wystąpiła pani dr Elżbieta Zubrzycka z referatem „Dezintegracja rodziny. Co może zrobić dziecko, gdy jego rodzice się rozwodzą”. To kolejny bardzo aktualny temat, problem, z którym trudno sobie poradzić i wielką sztuką jest tak go rozwiązać, żeby dziecko ucierpiało jak najmniej. Dziecko potrzebuje miłości, bezpieczeństwa, odpowiedniego wychowania i poczucia własnej wartości, a rozwód rodziców potrafi to wszystko zniszczyć. Tutaj także z pomocą mogą przyjść odpowiednio dobrane książki.

Drugiego dnia konferencji odbyło się jedno wystąpienie Magdaleny Kowalskiej-Cheffey pod tytułem: „Od książek na receptę do Biblioteki Domowej – doświadczenie pracy z czytelnikiem borykającym się z trudnymi sytuacjami życiowymi na przykładzie bibliotek publicznych w Cambridgeshire”. Wykład był niezwykle inspirujący, bo opowiadał o akcji „Książka na receptę”. Akcja ta jest bardzo rozpowszechniona w wielu krajach na świecie, do projektu dołączyła również Polska. Pani Magdalena Kowalska-Cheffey przedstawiła słuchaczom, jak to wygląda w Anglii. Z akcji „Reading Well”, czyli „książki na receptę” skorzystało tam do tej pory 1 milion 200 tys. osób, a 95% bibliotek publicznych, nawet tych najmniejszych w małych miasteczkach, bierze czynny udział w programie. W ten sposób bibliotekarze pomagają ludziom uporać się z ich trudnościami życiowymi, a lektury są dobierane z listy, którą czytelnik przynosi od lekarza. Traktują one o demencji, chorobach, stracie bliskiej osoby, autyzmie, dysleksji, chorobach psychicznych itp. Następne spotkania podzielone były na trzy warsztaty: „Wpływ zajęć biblioterapeutycznych na zminimalizowanie zaburzeń emocjonalno-motywacyjnych i osobowości oraz na pokonanie trudności wychowawczych uczniów z dysleksją” pani dr Mirosławy Wójtowicz, „Jak budować skuteczne wsparcie dla osób ze spektrum autyzmu?” pani Aleksandry Oszczęda z Fundacji Prodeste oraz „Bohater zaburzony – warsztaty wg schematu gestalt therapy” pani Katarzyny Ryrych. Podczas warsztatów panie prowadzące opowiadały o własnych doświadczeniach i praktykach wykorzystywanych w pracy oraz o znaczeniu literatury w życiu każdego człowieka.

Dwudniowe wystąpienia poruszyły bardzo aktualne tematy jak rozwód rodziców, samotność, dysleksja czy spektrum autyzmu. To uświadamia nam, że dzieci tak jak my, dorośli, mają swoje smutki i radości, przeżywają trudne chwile, są zmartwione, samotne, niezrozumiane, same ze swoimi myślami i wątpliwościami. Próbuje swój świat budować, a on często jest rujnowany i deptany przez dorosłych. Warto pochylić się nad tą tematyką, a na dziecko spojrzeć jak na osobnego człowieka, który ma prawo myśleć, czuć i robić inaczej, ale to my, dorośli, jesteśmy od tego, żeby je wspierać i przy nim być. Mogą nam służyć pomocą dobrze dobrane książki, a zajęcia biblioterapeutyczne możemy przeprowadzić nie tylko w szkole, poradni czy bibliotece, ale również w domu. Uczestniczenie w IV Konferencji Biblioterapeutycznej było dla mnie zaszczytem i poszerzyło moją wiedzę na temat biblioterapii. Jako bibliotekarz i biblioterapeuta spoglądam na trend terapii książką z nadzieją, że spotkania z literaturą mogą mieć szerszy wymiar i pomagać dzieciom, młodzieży oraz dorosłym mierzyć się z ich problemami. Jestem też pełna optymizmu, że biblioterapia będzie przeżywała swój dalszy rozkwit na polu międzynarodowym.